

**Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 13 stycznia 2025 r., godz. 16.00**

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl otworzyła posiedzenie Komisji, powitała zebranych gości oraz radnych i zaproponowała przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Skarga na działania dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7.**
- 2) Petycja o podjęcie działań mających na celu upamiętnienie dra Artura Kochmanna poprzez zamontowanie tablicy przy ul. Berbeckiego 7.**
- 3) Skargi, wnioski i petycje mieszkańców.**
- 4) Interwencja mieszkanki.**
- 5) Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński, Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji Anna Zuwała, osoba skarżąca wraz z pełnomocnikiem (w Ad 1), Miejska Urbanistka Agata Twardoch, Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska, osoba składająca petycję (w Ad 2), a także mieszkanki miasta.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała o obowiązku ochrony danych osobowych mieszkańców przed ujawnieniem ich osobom postronnym i poprosiła o niepodawanie tych danych podczas omawiania spraw.

Ad 1) Skarga na działania dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 (w sprawie nr BR.0012.32.27.2024, korespondencja nr UM.992196.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała na wstępie, że Komisja zapoznała się wstępnie ze skargą na posiedzeniu w grudniu 2024 r. Informacje w sprawie przedstawiła wówczas radnym Zastępca Naczelnika Wydziału Edukacji. Komisja postanowiła następnie wysłuchać stanowiska osoby skarżącej, której Przewodnicząca oddała głos.

Osoba skarżąca poinformowała, że od 25 lat pracuje w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7, a od 30 prowadzi własną działalność. Dodała, że po raz pierwszy w życiu zdarzyła jej się nieprzyjemna sytuacja. Powodem złożenia skargi były okoliczności związane z wypadkiem ucznia, jaki miał miejsce w trakcie przerwy. Jeden z uczniów zgłosił, że jego brat się przewrócił i leci mu krew. Osoba skarżąca zabrała ucznia do łazienki, gdzie obmyła mu ranę. Dziecko nie płakało, ani się nie trzęsło. W trakcie tej czynności osoba skarżąca zapytała brata, czy ma telefon do mamy i poinstruowała, co należy powiedzieć. Poprosiła, by mama przyjechała. W ten dzień w szkole nie było pielęgniarki, więc osoba skarżąca czekała z uczniem w szatni. Przeprowadziła wywiad – zapytała, czy dziecko boli głowa. Odpowiedziało, że nie, ale się boi. Osoba skarżąca postarała się więc je uspokoić. Panie sprzątaczkę przyniosły z gabinetu pielęgniarki potrzebne rzeczy, inne czekały na mamę, która pojawiła się po chwili i nastąpiło wspólne przejście do gabinetu Dyrektora. Osoba skarżąca poinformowała, że udzieliła dziecku pomocy. Mama chciała wezwać pogotowie, aby się upewnić, że wszystko jest w porządku. Pogotowie zabrało dziecko na badania. Na drugi dzień przyszedł e-mail od mamy dziecka, która wyraziła oburzenie z powodu tego, że sama musiała wezwać pogotowie. Osoba skarżąca została wezwana przez Dyrektora, a spotkanie było niemiłe. Dyrektor zapytała, dlaczego osoba skarżąca nie poinformowała,

że to wypadek takiej rangi. W poniedziałek do szkoły przyszli rodzice. Nie mieli pretensji. Dyrektor poinformował ich, że zadzwonił na pogotowie, ale powiedziano mu, że już ktoś wezwał karetkę. Osoba skarżąca poinformowała, że nie jest to prawda, a jedynie Dyrektor chciała dobrze wypaść przed rodzicami. Osoba skarżąca nie podważyła tej wypowiedzi. Ostatecznie rodzice nie mieli żalu, ale poprosili, by pamiętać, że to szkoła powinna wzywać pogotowie. Potem, zdaniem osoby skarżącej, sytuacja obróciła się przeciwko niej. Dyrektor zwołała konferencję w sprawie wypadku, a osoba skarżąca została oskarżona, że nie weszła do gabinetu Dyrektora z informacją, a komunikacja szwankuje. Miało to miejsce przed całym gronem pedagogicznym. Była przy tym obecna Zastępca Dyrektora, którą osoba skarżąca zapytała, czemu nie zareagowała na te słowa. Na drugi dzień osoba skarżąca dowiedziała się, jak ciężko się pracuje z Dyrektorem i że nikt nie chce ściągnąć na siebie kłopotów. Z tej przyczyny Dyrektor postanowiła powiadomić Urząd Miejski. Sytuacja w szkole jest niezręczna, nauczyciele są podzieleni i panują negatywne emocje. Dyrektor powinien umieć zarządzać gronem i wprowadzać dobre emocje. Osoba skarżąca podkreśliła, że, prowadząc swoją działalność, wszystkich traktuje z szacunkiem. Dodała, że nie zna wszystkich pracowników szkoły, ale nawet ci, których nie zna, dziękowali jej za złożenie skargi, bo może coś się zmieni. Podkreśliła, że nie chce rezygnować z pracy w szkole, bo lubi tę pracę, ale uważa, że Dyrektor nie ma prawa tak traktować pracowników.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zapytała, czy w związku z tą sprawą jakieś inne osoby miały uwagi.

Osoba skarżąca potwierdziła, że sprzątaczkę dostały wpisy do akt. Nauczyciel wychowania fizycznego, który przechodził korytarzem, też dostał. Inne nauczycielki, z innych sektorów korytarza również, mimo że nie mogły nic widzieć.

Radny Marcin Kiełpiński zapytał, czy przed wejściem do sekretariatu jest kamera.

Osoba skarżąca potwierdziła, zaznaczając, że nie wie, gdzie jest skierowana.

Radny Marcin Kiełpiński zauważył, że przy pomocy kamery osoba skarżąca mogłaby łatwo udowodnić, że wchodziła do gabinetu.

Osoba skarżąca zgodziła się z tym, ale dodała, że nie spodziewała się, że sprawa się tak potoczy.

Pełnomocniczka osoby skarżącej wskazała, że Dyrektor wykazał się wielkim formalizmem, wydając zarządzenia, oklejając szkołę nalepkami i zrobiła się duża „afery”. Takie wypadki w szkołach się zdarzają. Poinformowała także, że w zarządzeniu z 20 października są braki w podstawie prawnej. Dyrektorzy mogą wydawać zarządzenia, ale muszą mieć do tego upoważnienie ustawowe. To było „kopiuj-wklej” z rozporządzenia ministerialnego. To działanie wprowadzające atmosferę mobbingową.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zapytała, czy chodzi o zarządzenia wydane po wypadku.

Pełnomocniczka osoby skarżącej potwierdziła, że to reakcja na wypadek.

Osoba skarżąca poinformowała, że od czasu złożenia skargi Dyrektor jest jakby nieobecny. Nie wydaje zarządzeń, drzwi są otwarte i stara się przyjmować pracowników.

Radna Agnieszka Duda zwróciła uwagę, że w wyjaśnieniach Dyrektora znalazła się informacja o tym, że żaden pracownik nie otrzymał upomnienia z wpisem do akt.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji Anna Zuwała wskazała, że, zapoznając się ze sprawą, wydział bazował na oświadczeniu Dyrektora. Jeśli upomnienia znalazły się w aktach pracowniczych, to można to sprawdzić.

Osoba skarżąca wskazała, że, po objęciu stanowiska przez obecnego Dyrektora, w ciągu czterech lat, ze szkoły odeszło 20 osób.

Radna Agnieszka Duda wyjaśniła, że w razie wypadku nauczyciele są zobowiązani udzielić pomocy i zapewnić sobie pomoc innych. Zastanowiła się, dlaczego nikt nie

sprawdził kamer monitoringu. Nauczyciel WF-u został zauważony, jak przechodził, a nie sprawdzono, czy osoba skarżąca weszła do gabinetu Dyrektora. Wskazała także, że o odejściach nauczycieli jest mowa w skardze.

Osoba skarżąca wskazała, że to dobrzy nauczyciele, którzy w innych szkołach otrzymują nagrody.

Radna Agnieszka Duda wskazała, że Dyrektor szkoły otrzymał ocenę wyróżniającą za swoją pracę.

Osoba skarżąca uznała, że pracownicy w zasadzie nie znają Dyrektora. Rozmawiają z nim tylko, kiedy ich wezwie do siebie.

Radna Agnieszka Duda wyraziła nadzieję, że może teraz coś się zmieni. Może też pomógłby jakiś wyjazd integracyjny dla pracowników.

Osoba skarżąca poinformowała, że taki wyjazd miał miejsce, ale wiele osób się z niego wypisało. Dodała, że być może Dyrektor nie jest złym człowiekiem i chce pokazać, że wszystko jest w porządku, ale atmosfera ucierpiała.

Radny Marcin Kiełpiński zapytał, czy Dyrektor został zaproszony na posiedzenie Komisji.

Radny Marcin Prokop zapytał, czy Rada Miasta jest podmiotem właściwym do rozpatrzenia tej skargi.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl potwierdziła, że Komisja dysponuje opinią prawną w tej sprawie.

Radny Marcin Prokop zapytał, czy w tej sprawie toczy się jakieś postępowanie.

Osoba skarżąca wyjaśniła, że nie. Niedługo jednak odbędą się wybory dyrektora szkoły. Być może będą inni kandydaci. Poprzedni konkurs nie został rozstrzygnięty, a dyrektor został powołany „z automatu”. Wówczas osoba skarżąca optowała za tym, by dać szansę nowemu Dyrektorowi, ale dzisiaj uważa, że nie jest to dobry dyrektor.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński dostrzegł w dotychczasowej dyskusji kilka wątków. Poprosił, aby zgłaszać, jeśli pojawiają się sytuacje mobbingowe. Zapewnił, że rozumie obawy pracowników, ale takie sytuacje trzeba zgłaszać. Jest też kwestia określonego modelu zarządzania. Wyjaśnił, że zdarzały się również sygnały pod adresem nauczycieli, ażeby lepiej się zajmowali dziećmi. W tej szkole nastąpiło przesunięcie uwagi na rodziców. W wielu szkołach są tarcia. Tutaj bierze się stronę rodziców.

Osoba skarżąca poinformowała, że poprzedni dyrektor działał w taki sposób, że najpierw wyjaśniał sprawę z nauczycielem, a dopiero potem z rodzicami. Obecny Dyrektor wzywa nauczyciela, kiedy są u niego rodzice i stawia zarzuty. Nie ma możliwości obrony.

Radna Agnieszka Duda uznała, że każdy dyrektor jest inny. Również rodzice się zmienili. Trzeba być teraz twardszym dla personelu i skłaniać się w stronę rodziców. Ale powinno się wysłuchać obu stron.

Osoba skarżąca dodała, że nauczycielowi trzeba się pozwolić zastanowić i przygotować do spotkania.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński uznał, że rzucenie światła na tę sprawę jest wyzwaniem dla obu stron. Poinformował, że słyszał wiele takich historii płynących ze szkół. Jeśli są w szkole jakieś nieprawidłowości, to poprosił, aby to komunikować.

Radna Agnieszka Duda zwróciła uwagę, że kadencja Dyrektora się kończy, więc będzie konkurs na to stanowisko.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl uznała, że z tą sprawą może się wiązać efekt mrozący. Osobom, które brały udział w poprzednim konkursie, nie udało się, więc już nie próbują.

Osoba skarżąca przyznała, że taka była sytuacja.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński wyjaśnił, że w konkursach biorą przedstawiciele różnych stron, a racje są wazone. Tak też zostanie przeprowadzony konkurs na nowego dyrektora w ZSP nr 7.

Osoba skarżąca zapytała o zasady przyjmowania zgłoszeń tzw. „sygnalistów”.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przedstawiła informacje na temat podjętej uchwały.

Radna Agnieszka Duda zapytała, jakie oczekiwania względem radnych ma osoba skarżąca.

Osoba skarżąca poinformowała, że chciałaby, żeby odbyły się prawdziwe wybory, w których każdy może wystartować. Dodała, że inne osoby tłumaczą nieangażowanie się w sprawę obawą o pracę.

Pełnomocniczka osoby skarżącej uznała, że, być może, jakaś kontrola sprawi, że sytuacja ulegnie zmianie, a atmosfera w szkole się poprawi.

Radny Marcin Kiełpiński podziękował osobie skarżącej, że zdecydowała się zgłosić sprawę.

Osoba skarżąca wyjaśniła, że nie przyszłoby, gdyby nie zmiana na stanowisku prezydenta miasta. Uznała, że obecnie warto spróbować, bo szkoda renomy szkoły.

Radny Marcin Kiełpiński poprosił Zastępcę Prezydenta Miasta o przeprowadzenie rozmowy z Dyrektorem i rozważenie kwestii ewentualnej kontroli.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zapytała radnych, czy chcieliby wysłuchać Dyrektora.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński uznał, że dla Dyrektora jest to pewnie także trudna sytuacja. Zapowiedział także, że konkurs na stanowisko dyrektora odbędzie się.

Komisja ustaliła, że na kolejne posiedzenie zostanie zaproszony Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 2) Petycja o podjęcie działań mających na celu upamiętnienie dra Artura Kochmanna poprzez zamontowanie tablicy przy ul. Berbeckiego 7 (w aktach sprawy nr BR.0012.32.22.2024, korespondencja nr UM.883217.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała o obowiązku ochrony danych osobowych mieszkańców przed ujawnieniem ich osobom postronnym i poprosiła o niepodawanie tych danych podczas omawiania spraw.

W związku z informacją o nagrywaniu obrad przez zaproszonego mieszkańca, Przewodnicząca Komisji pouczyła o zasadach zamieszczenia nagrania w Internecie lub udostępnienia w inny sposób.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że Komisja zapoznała się już z petycją i oddała głos gościowi.

Mieszkaniec, przedstawiciel osób składających petycję, poinformował, że nie otrzymał jeszcze odpowiedzi na petycję, więc nie zapoznał się oficjalnie ze stanowiskiem, ale jego treść dotarła do niego okreśną drogą. Nie ma pojęcia, jak się odnieść do argumentu związanego z „wymianą ludności”. Zapytał retorycznie, gdzie to nie miało miejsca. Trudno polemizować z takim stanowiskiem, więc przyszedł się dowiedzieć, czy ktoś dysponuje tą odpowiedzią.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska przeprosiła gościa, ponieważ miała przekonanie, że odpowiedź została przekazana. Zapowiedziała, że to sprawdzi.*

Mieszkaniec wskazał, że oficjalnie nie otrzymał tej odpowiedzi.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska poinformowała, że szykując odpowiedź, oparto się na stanowisku Muzeum w Gliwicach, wypracowanym na podstawie doświadczeń i zebranych danych. Chodzi o to, że w Gliwicach mieszkają często ludzie, którzy tego nie wybrali. Zamontowanie tablicy upamiętniającej na ich budynku może być różnie odbierane. Ważne jest, by wypracować spójną politykę upamiętniania osób na to zasługujących, których mogą być setki. Takie prace już się rozpoczęły. Są zbierane dane dotyczące dotychczas praktykowanych sposobów upamiętniania. Dane te zbiera Miejska Urbanistka. Kwestia ta będzie przedyskutowana. Kamienica wskazana w petycji nie należy do miasta. Aby zamontować tablicę pamiątkową potrzebna będzie uchwała Wspólnoty Mieszkaniowej. Wiadomo z doświadczeń, że nie jest to łatwy proces. Urzędnicy chętnie udzielą w sprawie petycji wszelkich informacji, ale trzeba przejść całą procedurę.

Mieszkaniec wyjaśnił, że tego nie kwestionuje, ale to tylko część pisma. Chodzi o argument, że takie upamiętnienie może się komuś nie podobać.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński wskazał, że dostrzega tu dyskurs pomiędzy tym, jak upamiętniać i jednocześnie szanować uczucia ludzi. Chętnie stworzy przestrzeń do takich rozważań. Jednocześnie wyjaśnił, że bliżej mu do opinii mieszkańca, niż Muzeum. Jego zdaniem, doktora Artura Kochmanna należy upamiętnić, pytanie tylko, jak.

Miejska Urbanistka Agata Twardoch wskazała, że wielu osób dotąd nie upamiętniano, np. ofiar Tragedii Górnośląskiej. Wyjaśniła, że chciałyby ten proces zdemokratyzować i włączyć do niego mieszkańców. Chciałyby w tym celu powołać zespół, który przygotuje koncepcję.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wskazała, że Miejska Urbanistka poinformowała o możliwości zgłaszania uwag i ewentualnie kandydatów do tego zespołu (na razie spośród jednostek miejskich). Komisja zapoznała się także z przekazanymi przez Miejską Urbanistkę zdjęciami obrazującymi różne metody upamiętniania osób zasłużonych, które przekaże mieszkańcom.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński wskazał, że kwestia historii jest obudowana jakąś narracją. Jednocześnie sam nie postrzega przeszłości jako czegoś, co powinno być przedmiotem polityki. Omawiana petycja to dobry pretekst do podjęcia prac. Być może najpierw to należy zrobić, zamiast od razu odpowiadać na petycję. Zadeklarował także chęć spotkania się w tej sprawie.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska zapewniła, że Muzeum nie usztywnia się w kwestii upamiętniania różnych osób i deklaruje otwartość. Pytanie brzmi, jak upamiętniać te osoby i czy powinny to być tablice pamiątkowe na budynkach.

Miejska Urbanistka Agata Twardoch poruszyła kwestię kamieni pamięci, tzw. Stolpersteine. Poinformowała, że dowiedziała się w Zarządzie Dróg Miejskich, że można je montować, ale co roku trzeba by wносить za to opłatę za zajęcie pasa drogowego.

Mieszkaniec zwrócił uwagę, że w wielu europejskich miastach są takie kamienie i nikt nie robi z tego problemu. Zetknął się również z innymi formami upamiętnienia – tablicami, malunkami na ścianach. Zastanawia go, dlaczego w Gliwicach takie działania idą bardzo opornie. Przypomniał, że była kiedyś inicjatywa upamiętnienia dzieci, które zginęły

* Odpowiedź została przekazana, jej adresatem była Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

w pożarze budynku przy Placu Mickiewicza. Inicjatorom odpowiedziano, że jest już pomnik na cmentarzu. To nie pierwszy problem z upamiętnianiem. Odpowiedzi na te inicjatywy są nieraz kuriozalne. Przypomniał, że nie wnioskuje o upamiętnienie jakiegoś zbrodniarza, ale osoby, której działania dobrze się zapisały w historii.

Miejska Urbanistka Agata Twardoch zapewniła, że z jej strony nie ma oporu wobec tej inicjatywy.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński zaproponował, aby pozostawić sobie przestrzeń na wysłuchanie racji Muzeum. Dodał, że nie identyfikuje się z tą odpowiedzią, jednak jest miejsce dla różnorodności w opiniach. Być może było tego za mało. Nie ma cenzury, możemy o tym mówić. Wie, że obchody związane z Marszem Śmierci uruchomiły różne emocje ludzi, którzy to pamiętają. Natomiast kwestia opłaty za zajęcie pasa drogowego jest do załatwienia.

Mieszkanka uznała, że, jeśli chce się edukować, to nie można się tylko zastanawiać, czy to kogoś nie urazi. Mieszkanka zapytała także o organizację marszu w rocznicę tzw. Marszu Śmierci więźniów z KL Auschwitz.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska poinformowała, że wydarzenie organizowały Rada Dzielnicy Bojków oraz Centrum Kultury Victoria, a miasto Gliwice przeznaczyło na ten cel środki finansowe. Wydarzenie upamiętniało odkryty niedawno odcinek Marszu Śmierci.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński podkreślił potrzebę stworzenia przestrzeni do rozmowy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska dodała, że miasto chce podjąć temat upamiętnień.

Mieszkanka zapytała, ile jeszcze potrzeba czasu na budowanie przestrzeni. Chodzi tu o historię przedwojenną i dawnych gliwiczian.

Mieszkaniec stwierdził, że pewne używane argumenty są przestarzałe, więc może to dobry moment na sprawdzenie podejścia do historii. Wystawa w Muzeum pełni inną funkcję niż tablica pamiątkowa, która ma funkcję memoratywną.

Miejska Urbanistka Agata Twardoch poinformowała, że rozumie stanowisko mieszkańca.

Mieszkanka 2 uznała, że za dużo tu martyrologii, a najpierw należy się zająć żywymi.

Miejska Urbanistka Agata Twardoch zapowiedziała, że można spróbować zająć się kwestią upamiętnienia, a ona osobiście rekomendowałaby uhonorowanie doktora Kochmanna kamieniem pamięci.

Mieszkaniec poinformował, że chętnie wzięłby udział w pracach zespołu, o którym była wcześniej mowa.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że Komisja chętnie wysłucha uwag zespołu na swoim posiedzeniu.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński wskazał, że może lepiej by było omówić ten temat osobno, wśród osób zainteresowanych.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Agnieszka Luszawska zapowiedziała, że przekaże Przewodniczącej Komisji informację o spotkaniu.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zapytała, czy zebrani mają jakieś pytania.

Mieszkanka 2 uznała, że w kwestii upamiętniania wystarczą nazwy ulic i muzea. Nie może być przesady. Należy się skupić na żywych, bo ich przodkowie przewracają się w grobie, widząc, co się dzieje w kraju.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl podziękowała za dyskusję.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 3) Skargi, wnioski i petycje mieszkańców.

a) Skarga na Dyrektora Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych (w aktach sprawy BR.0012.32.35.2024, korespondencja nr UM.1099551.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała sprawę i wskazała, że do Komisji wpłynęły wyjaśnienia Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych, które wskazują, że skarga jest bezzasadna.

Zapytała, kto z radnych jest za uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie uznania skargi za bezzasadną i przygotowuje projekt uchwały w sprawie jej rozpatrzenia.

b) Wniosek w sprawie wadliwej organizacji ruchu samochodowego na wyjeździe z Osiedla Nowy Sikornik - budynki 63, 65, 65A, 67, 67A (w aktach sprawy nr BR.0012.32.34.2024, korespondencja nr UM.1113084.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała sprawę i zaproponowała, aby na kolejne posiedzenie zaprosić Zastępcę Prezydenta Miasta wraz z przedstawicielem Zarządu Dróg Miejskich w celu omówienia propozycji mieszkańców.

Radna Agnieszka Duda opisała obecną organizację ruchu we wskazanym rejonie miasta.

Komisja poparła propozycję Przewodniczącej i zaprosi na kolejne posiedzenie Zastępcę Prezydenta Miasta wraz z przedstawicielem Zarządu Dróg Miejskich.

c) Skarga na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w sprawie wniosku o wycinkę drzewa w rejonie ogrodów działkowych (w aktach sprawy BR.0012.32.32.2024, korespondencja nr UM.1107669.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mianusch-Buhl zreferowała sprawę oraz poinformowała o otrzymanym stanowisku Zastępcy Prezydenta Miasta. Zaproponowała uznanie skargi za bezzasadną.

Zapytała, kto z radnych jest za uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie uznania skargi za bezzasadną i przygotowuje projekt uchwały w sprawie jej rozpatrzenia.

d) Skarga na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w sprawie nasadzenia drzew (w aktach sprawy BR.0012.32.31.2024, korespondencja nr UM.1107992.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zreferowała sprawę i zaproponowała uznanie skargi za bezzasadną.

Zapytała, kto z radnych jest za uznaniem skargi za bezzasadną.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie uznania skargi za bezzasadną i przygotowuje projekt uchwały w sprawie jej rozpatrzenia.

e) Petycja w sprawie ochrony kwartału zieleni i starych drzew położonych na działkach gminnych i prywatnych zlokalizowanych przy ul. Andersa i ul. Czwartaków w Gliwicach przy terenie osiedla mieszkalnego Wojska Polskiego (korespondencja nr UM.859214.2024, w aktach sprawy nr BR.0012.32.18.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała sprawę i otrzymane dokumenty, w tym uzyskaną opinię prawną. Petycja została również skierowana do

Prezydenta Miasta, który udzielił już mieszkańcom odpowiedzi. Wskazała, że, zgodnie z opinią prawną, Rada Miasta nie jest właściwa do rozpatrzenia tego wystąpienia.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała przyjęcie stanowiska w sprawie stwierdzenia braku właściwości do rozpatrzenia petycji i wniesienie projektu w tej sprawie pod obrady Rady Miasta.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja zarekomenduje Radzie Miasta stwierdzenie braku właściwości do rozpatrzenia petycji.

f) Petycja w sprawie inwestycji przy ul. Jagiellońskiej 28 (w aktach sprawy BR.0012.32.26.2024, korespondencja nr UM.982868.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała sprawę i poinformowała o uzyskaniu opinii prawnej w sprawie trybu rozpatrywania petycji.

Komisja postanowiła wstrzymać się z rozpatrzeniem sprawy do kolejnego posiedzenia w celu dokładnego przeanalizowania opinii prawnej.

g) Petycja w sprawie zmiany w miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego na wskazanych działkach (w sprawie nr BR.0012.32.25.2024, korespondencja nr UM.965116.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zreferowała otrzymaną opinię prawną, zgodnie z którą Rada Miasta nie jest właściwa do rozpatrzenia tej petycji i powinna ją przekazać do Prezydenta Miasta.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała przyjęcie stanowiska w sprawie stwierdzenia braku właściwości do rozpatrzenia petycji i wniesienie projektu w tej sprawie pod obrady Rady Miasta.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja zarekomenduje Radzie Miasta stwierdzenie braku właściwości do rozpatrzenia petycji.

h) Petycja w sprawie podjęcia działań zmierzających do budowy nowego przedszkola/żłobka (w aktach sprawy BR.0012.32.17.2024, korespondencja nr UM.800513.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zreferowała otrzymaną opinię prawną, zgodnie z którą Rada Miasta nie jest właściwa do rozpatrzenia tej petycji i powinna ją przekazać do Prezydenta Miasta.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała przyjęcie stanowiska w sprawie stwierdzenia braku właściwości do rozpatrzenia petycji i wniesienie projektu w tej sprawie pod obrady Rady Miasta.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba była nieobecna na posiedzeniu. Komisja zarekomenduje Radzie Miasta stwierdzenie braku właściwości do rozpatrzenia petycji.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 4) Interwencja mieszkanki.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl oddała głos mieszkance.

Mieszkancka 2 poinformowała, że cieszy ją informacja o planowanym remoncie ul. Architektów. Poinformowała następnie, że szła dzisiaj ul. Daszyńskiego w stronę ul. Kościuszki i zauważyła, że część odcinków chodnika była nieodśnieżona. Na wysokości dawnego Szpitala Wojskowego było ładnie odśnieżone, a koło szpitala na ul. Kościuszki nie. Na Placu Mickiewicza cały śnieg został zrzuty „na kupę”, a potem wszystko się topi i zalewa przejście dla pieszych. Zauważyła, że w tym roku ma być dwóch koordynatorów

odśnieżania, więc mieszkanka zastanawia się, jak to będzie wyglądać. Mieszkanka odniosła się następnie do otrzymanego od Przewodniczącego Rady Miasta pisma i kwestii spotkań radnych z mieszkańcami. Uznała, że wynika z niego, że to mieszkańcy mają przyjeżdżać do Urzędu Miejskiego, tracić na to czas i się męczyć.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że zostało zaplanowane spotkanie w Ostropie, w którym sama weźmie udział. Zaznaczyła, że nie jest w stanie zmusić innych radnych, by przyjeżdżali do dzielnic na spotkania z mieszkańcami.

Mieszkanka 2 wskazała, że nie spotkała w swojej dzielnicy innych radnych, nie pojawiają się. Zapytała, czy to oznacza, że ma u nich „żebrać” o spotkania.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wyjaśniła, że można napisać do radnych z propozycją spotkania.

Mieszkanka 2 uznała, że takie spotkania powinny być ogłaszane w dzielnicach, a ta sprawa powinna być rozwiązana na korzyść mieszkańców.

Radna Agnieszka Duda poinformowała, że jest zarówno radną Rady Miasta, jak i Rady Dzielnic. Są organizowane spotkania rad dzielnic, w których mogą uczestniczyć mieszkańcy. Wyjaśniła także, że nie jest prawdą, że nie pojawia się w Ostropie. Gdyby mieszkanka przychodziła na spotkania Rady Dzielnic Ostropa, to by się z radną spotkała.

Mieszkanka 2 uznała, że rady dzielnic powinny ogłaszać spotkania z radnymi.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że jest plakat na drzwiach Rady Dzielnic Ostropa.

Mieszkanka 2 uznała, że widocznie Rada Dzielnic zaczyna działać, bo wcześniej tak nie było.

Radna Agnieszka Duda wyjaśniła, że różne informacje można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej.

Mieszkanka 2 uznała, że to obowiązek radnego przygotować się do pracy radnego. Zawsze są jakieś tłumaczenia, a mieszkanka nie ma czasu tego śledzić. Mieszkanka poprosiła następnie o odnotowanie, że temperatura u niej w domu wynosi 13°C i ma nadzieję nie zachorować, a dostępny węgiel jest słabej jakości. Powtórzyła także twierdzenie wygłaszane na innych posiedzeniach komisji Rady Miasta, że zrujnowano jej psychikę. Uznała także, że radny Marcin Kiełpiński podczas jej wypowiedzi „robi miny” i nie jest zainteresowany, bo stać go na węgiel. Uznała także, że Komisja zajmuje się rzeczami nieistotnymi.

Radny Marcin Kiełpiński wyraził żal z powodu słów mieszkanki i uznał, że w takiej sytuacji powinna się zgłosić po pomoc.

Mieszkanka 2 wskazała, że sobie poradzi, jeśli nie będzie dopłacać za cudze dzieci oraz śmieci. Uznała, że została zrujnowana obecnie obowiązującymi przepisami. Nawiązała następnie do programu pod nazwą Korpus Wsparcia Seniorów. Ośrodek Pomocy Społecznej miał rozeznaczyć, jak wspierać seniorów. Sprawa nie została rozeznana, a program był realizowany w okrojonym zakresie. Rząd dopłacał 80% kwoty, do czego się zobowiązał, a 20% miało miasto. Mieszkanka wystąpiła o wsparcie, ale OPS poinformował, że się do niej nie kwalifikuje. Potem Ośrodek pisał, że proponował pomoc. Mieszkanka uznała, że z nikim nie można się porozumieć.

Radny Marcin Kiełpiński poinformował, że, jeśli mieszkanka będzie chciała szukać pomocy w odzyskaniu zdrowia psychicznego, to deklaruje pomoc.

Mieszkanka 2 uznała, że rozmowa zmierza w takim kierunku, że proponuje się jej skorzystanie z usług psychiatry. Uważa, że traktuje się ją „jak bydło”. Tymczasem mieszkanka musi płacić „za cudze”.

Radna Agnieszka Duda wyjaśniła, że radni są tu po to, by mieszkankę wysłuchać. Nie chce ona jednak przyjść na spotkanie Rady Dzielnic.

Mieszkanka 2 uznała, że Rada Miasta nie jest domyślna, a powinna znać potrzeby mieszkańców.

Radna Agnieszka Duda zapytała, czy mieszkanka wystąpiła do Ośrodka Pomocy Społecznej o wsparcie.

Mieszkanka 2 potwierdziła.

Radna Agnieszka Duda zapytała, czy udzielono jej tej pomocy.

Mieszkanka 2 wyjaśniła, że tak, ale już jej nie otrzymuje. Odniosła się następnie do kwestii opłaty za odbiór odpadów komunalnych. Wskazała, że obiecano przeprowadzenie konsultacji odnośnie metody ustalania opłaty, ale już wiadomo, jak one wypadną. Dodała także, że dostrzega zmiany, jak nastąpiły w tej kadencji samorządu, ale postępują one zbyt wolno. Nie wymyślono nowych zasad funkcjonowania systemu odbioru odpadów. Poinformowała następnie, że dwa miesiące czekała na odpowiedź na swoje pismo. Zapytała, jaki jest powód odrzucenia jej propozycji zakupu przez Miejską Bibliotekę Publiczną zaproponowanego czasopisma.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wyjaśniła, że była o tym mowa na sesji Rady Miasta. Dyskusja dotyczyła organizacji w Gliwicach konferencji, która budziła kontrowersje ze względu na prezentowane treści paramedyczne. Podjęta została decyzja, że konferencja się już w Arenie nie odbędzie. Czasopismo proponowane przez mieszkankę jest związane z panelistami tej konferencji. Radni wypowiedzieli się na ten temat.

Mieszkanka 2 uznała, że każdy ma prawo poznać opinie obu stron. Mogłoby się odbyć referendum w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wyjaśniła, że tak, ale nie z publicznych pieniędzy.

Radny Marcin Prokop uznał, że hałą powinien móc wynająć, kto chce. Jednocześnie nie można na każdym etapie pytać o wszystko mieszkańców. Koszty referendum byłyby wyższe niż zyski z jego przeprowadzenia.

Mieszkanka 2 poprosiła o przedstawienie tej informacji na piśmie.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że nie ma możliwości uzyskania takich informacji.

Mieszkanka 2 zapytała, dlaczego Rada Miasta się nie interesuje takimi sprawami.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wyjaśniła, że Rada się interesuje, ale nie wszystkie informacje może pozyskać. Przewodnicząca podziękowała mieszkance za wypowiedź i zamknęła dyskusję.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 5) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi pismami:

- a)** Opinia prawna w sprawie trybu rozpatrywania petycji (w aktach spraw: **BR.0012.32.17.2024**, **BR.0012.32.25.2024**, **BR.0012.32.26.2024**, korespondencja nr UM.1103230.2024) – Komisja zapoznała się.
- b)** Opinia prawna w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 (w sprawie nr **BR.0012.32.27.2024**, korespondencja nr UM.14804.2025) – dot. Ad 1) – Komisja zapoznała się.
- c)** Opinia prawna w sprawie ochrony kwartału zieleni (w aktach sprawy **BR.0012.32.18.2024**, korespondencja nr UM.13913.2025) – Komisja zapoznała się.

- d)** Pismo Miejskiej Urbanistki w sprawie formy upamiętnienia osób zasłużonych w Gliwicach - raport i propozycje zmian (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.22.2024**, korespondencja nr UM.1012351.2024) – dot. pkt. 1) porządku obrad.
- e)** Odniesienie się pełnomocnika mieszkańców ul. Planetarnej do uchwały Rady Miasta nr VIII/119/2024 w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.1.2024**, korespondencja nr UM.5667.2025) – sprawa zostanie omówiona na kolejnym posiedzeniu.
- f)** Oferta szkolenia w sprawie procedury rozpatrywania petycji oraz skarg i wniosków (w załączeniu, korespondencja nr UM.10589.2025) – Komisja zapoznała się

(***)

Komisja bez uwag przyjęła protokół posiedzenia Komisji w dniu 4 listopada 2024 r.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad oraz posiedzenie Komisji.

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Protokołowała
(-) Marta Stradomska

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

(-) Alicja Mainusch-Buhl